GOPR wyjeżdżał 1589 razy

Data publikacji: 18.02.2012 19:45

Beskidzkie Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe niestety nie może narzekać na brak zajęć. Tu zdarzeń jest najwięcej w całej Polsce.

Na tle kraju to właśnie Beskidy wypadają kiepsko pod względem wypadków w górach. GOPR podsumował swoją działalność w 2011roku. Z wyliczeń wynika, że najwięcej interwencji miała właśnie Beskidzka Grupa GOPR-owców.

Aż 6002 zdarzeń zanotował GOPR w ubiegłym roku, jednak sporą ich część obsługiwali ratownicy z Beskidzkiej Grupy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Tu czynnych jest 432 ratowników, w tym tylko 19 zawodowych.

W sumie ratownicy do akcji wyruszali 1589 razy. Beskidzcy GOPR-owcy na tle pozostałych górskich ratowników odnotowali najwięcej akcji ratunkowych -807, wiodą prym też w interwencjach w górach 712, najczęściej wyruszali też do akcji poszukiwawczych- aż 70 razy. To często kilkakrotnie więcej, niż ich koledzy z pozostałych grup GOPR.

Niestety te statystyki nie świadczą o tym, że w Beskidach jest bezpiecznie to tu zanotowano najwięcej wypadków narciarskich aż 1044! Ratować trze było 1594 osoby, 3 z nich zmarły. Do akcji ratowniczych 10 razy użyto śmigłowca. 3 razy śmigłowiec towarzyszył też wyprawom ratunkowym GOPR - owców.

KOD